

KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 20 Listopada.
2 Grudnia.

Rok 1854.

№ 318.

Jutro, Śgo Franciszka Xawerego.
Ubyło dnia godzin 8, min: 42.

Jutro, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, przypada doroczny Odpust Śgo FRANCISZKA Xawerego. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem Obrzędów Kościoła.

Jutro, pierwsze *Roraty*.

Na Nabożeństwach tegorocznej Uroczystości *Opieki N. MARJI*, wykonaną została w Kaplicy *Ostrobramskiej* w *Wilnie*, przez Amatorów, nowa muzyka Litanji do N. MARJI, znanego Kompozytora Stani: *Moniuszki*.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Dotychczasową opłatę w mieście *Radomiu* placowego i taryfry do poboru opłat brukowego, targowego, oraz jarmarcznego, w zupełności uchyla. Na przyszłość mają być pobierane w mieście *Radomiu* opłaty: brukowe codziennie, targowe z jarmarcznem, w dni targów i jarmarków według dwóch taryf, w Nrze 267 *Gazety Rządowej* zamieszczonych.

Gubernator Cywilny Warszawski. Zawiadomiamia kontrahentów, którzy spełnić jeszcze mają dostawę produktów dla wojska do magazynów w *Warszawie*, że odbiór takowych odtąd w jednym tylko magazynie w *Cytadeli Aleksandryjskiej* odbywać się będzie. — Radca Tajny, *Łaszczynski*. Naczelnik Kancelarii, *B. Halpert*.

Skład Główny Rządowy Wyrobów Żelaznych. Podaje do powszechnej wiadomości, że w składach rządowych w *Warszawie*, odtąd cynk i blacha cynkowa sprzedawane będą po cenach następujących: 1) za jeden pud cynku w taflach rs. 2 k. 42^{1/2}; 2) za jeden pud blachy cynkowej: a) małej w kwadrat 13 werszków rs. 2 k. 70; b) średniej długości od 1go arszyna 10 werszków do 2ch arszynów, rs. 2 k. 82^{1/2}; c) dużej długości nad 2 arszyny, rs. 2 k. 94^{1/2}; d) dla papieru rs. 2 k. 94^{1/2}.

JW. Jenerał-Lejtnant *Lazarew-Staniszczew*, Naczelnik Artyleryjskich parków, wyjechał do *Brzeźwia-Litewskiego*.

Dnia 19go z. m., w Kościele po-*Paulińskim*, w Kaplicy Cudownej *MATKI BOZKIEJ Częstochowskiej*, *W. X. Meczyński*, Kapłan Parafji *PANNY MARJI*, pobłogosławił związek małżeński *W. Felicjana Dramińskiego* Urzędnika Banku Polskiego, Syna *W. Franciszka* i *Justyny Dramińskich*, Dziedziców dóbr *Gozdu*, położonych w Gub: *Lubelskiej*; z *Panną Anielą Graybner*, Córką ś. p. *Alexandra*, Rzeczywistego Radcy Stanu, b. Prezydenta miasta *Warszawy*, i żyjącej *Anieli Graybner*. *Pannę Młodą* prowadził do stóp Ołtarza, JW. Radca Tajny, Prezes Banku *Polskiego*, *Józef Tymowski*, i JW. Rz. Radca Stanu, Dyrektor Banku, *Maxymiljan Engelhardt*. Po ślubie, Państwo Młodzi udali się do dóbr Rodziców *Pana Młodego*.

Pisaliśmy lat temu kilka o wynalezieniu *stereoskopu*, którego pierwszy exemplarz przywiózł do *Warszawy* *P. Karol Bayer*. Czytamy teraz w gazetach *Petersburgskich*, że Ministerstwo Skarbu, wydało Majstro-

wi Cechu malarskiego, *Alexandrowskiemu*, wyłączny przywilej na lat 3, na wynaleziony przez niego przyrząd dla zdejmowania potrzebnych do *stereoskopu* 2ch wizerunków, w jednej i tejże chwili, za pomocą jednej i tejże samej maszyny.

W d. 30 b. m., po odbytem żałobnem Nabożeństwie w Kościele *Powązkowskim* przez *W. JX. Leskiego* Kapłana śmętarza, nastąpiło przeniesienie zwłok ś. p. *Andrzeja Golońskiego*, Radcy Budowniczego, do grobu familijnego, który na ten cel wystawiony został, podług rysunku Budowniczego *W. Rittendorf*. Rodzina, Przyjaciele i Koledzy zmarłego, towarzyszyli temu smutnemu obrzędowi; i tak spoczęły te śmiertelne szczątki w skromnym grobie, jak życie ś. p. *Andrzeja*, który wszystkie swe chwile, pracy, nauce i dobru ogólnemu poświęcał.

Jutro, o godzinie 1ej po południu, odbędzie się z Kościoła *XX. Reformatorów*, na śmętarz *Powązkowski*, exportacja zwłok ś. p. *Jana Sandmanna*, Chirurga Instytutu *Oftalmicznego* *Xiążąt Lubomirskich*. Był on rodem z *Warszawy*, żył lat 32. W Instytucie *Oftalmicznym* zostawał lat 8. Łagodnego charakteru, spokojny, miły w rodzinie. *Sandmann* długi czas był chirurgiem ś. p. *L. A. Dmuszewskiego*, i opatrywał go w ostatniej jego słabości.

Onegdaj, po kilkumiesięcznej słabości, w wieku lat 68, przeniósł się do wieczności, znany w *Warszawie* Obywatel i Kupiec *Ignacy Hordliczka*. Exportacja zwłok Jego na śmętarz *Powązkowski*, odbędzie się jutro o godz: 2giej po południu z domu *Nro 477a* przy ulicy *Senatorskiej*. Nabożeństwo zaś żałobne w dniu następnym o godz: 10tej z rana w Kościele *XX. Kapucynów*.

Dowiadujemy się, iż w *Dreznie*, zmarł przed niedawnym czasem, znany i zasłużony tamtejszy Artysta muzyczny, ś. p. *Karol Peschke*; był on ojcem utalentowanego Artysty w *Warszawie* zamieszkałego, *P. Juljusza Peschke*, fortepjanisty, niejednokrotnie występującego w koncertach tutejszego miasta.

Znowu *Gazeta Lwowska*, obejmuje wiadomość, o skonie kobiety przeszło sto-letniej. W końcu *Października* umarła we *Lwowie*. *Marja Ciupa*, Właścicielka domu, która przeżyła lat 104.

Aptekarz Thaurin w *Rowen*, wynalazł sposób wyrabiania doskonałego alkoholu z *kasztanów*. Tymczasem pod *St. Denis*, zakładają fabrykę na wyrób alkoholu z naci *kukurydzowej* i słomy *owsa*, które mają obejmować znaczne ilości cukru. Są to dobre nowiny dla amatorów *alembikówki*.

(A. n.) Oddalonej od rodziny, otarłszy nieraz gorzkie łzy niedostatku, swoja ojcowską dłoń, przyjmij dziś szlachetny Dobroczyńco *W. Sal: J.....* pełną uszanowania i wiecznej serca mego wdzięczności pamięć, za dobrodziejstwo kilkusetnej darowizny, bez straty drogiej mi bardzo z pracy mej pamiętek, które mając już dawno za stracone, jedynie tylko z Twej szczerobliwej

łaski i protekcji dla biednych, pogrążona w cierpieniu, niespodziewanie w dniu 27 z. m., z rąk Twoich, ze słowami pociechy, odebrałam. Oby NAJWYŻSZY STWORCA, słuchając głosu M. z P. D... na każdym kroku Dobroczyńcy memu błogosławił, i dozwolił na znak wdzięczności, nieść równie kiedyś jak on dla biednych ofiary. — M. z P. D.

Ponieważ obecnie w Redakcji naszej można widzieć dzieło *Guido Reniego*, o czem w Nr 312 *Kurjera* wspomnieliśmy; przeto nieodręczy będzie dodać, iż najstarsze tego mistrza dzieło *Aurora*, obraz sufitowy, którym pałac *Rospigliosi* w *Rzymie*, był przyozdobiony, znajduje się w zarysie obok portretu samego artysty, w *Magazynie Powszechnym* Nr 77 z roku 1835. U nas galerja *Willanowska* posiada kilka obrazów *Guido Reniego*, a temi są: *N. PANNA BOLESNA, Porwanie Heleny wśród pożaru Troi, Wyrznięcie Niewiniątek, Wenus leżąca*, przed nią miłość podając jej strzałę, (szkieł wielkiego obrazu, znajdującego się w *Bononji*); *Głowa Sybilla* w białym zawoju, *Sty FRANCISZEK* kłęczący przed *Krucyfiks*em, i *Portret kobiety* czarno ubranej. Galeria obrazów dawniej w *Królikarni* dziś w *Nieborowie* będąca, nieobejmuje w sobie żadnej pracy *Guido Reniego* jak to nas przekonywa katalog w r. 1835 wydany; czyż nie w innej galerji jako to: w *Postawach* (Hr: *Tyzenhauza*); *Dobrowlanach*, (Hr: *Günthera*) i t. d.; nieposiadają takowych, o tem nie mamy wiadomości. *Guido Reni* umarł 1642 r.

Panie Redaktorze! W dniu 29 z. m., pod niebitym moją w domu, przyniesiono i pozostawiono dwie głowy cukru i funt herbaty, z oznajmieniem: że to pochodzi z *mostu pod Wierzbicą*. Obstalunku takiego nie robiłem, musiała więc w nadesłaniu zająć pomyłka; a gdy nie zgłoszono się po odbiór należytyści lub zwrot przedmiotów, przeto, nie pozostaje mi jak oddać je dla ubogich pod opieką *Warsz: Tow: Dobroczyńności* zostających. — Urzędnik zamieszkały przy ulicy *Granicznej*. — (Redakcja oświadcza, iż dar ten dojdzie przeznaczenia swego, stosownie do woli ofiarującego).

Znani powszechnie słynni Artysty *Bracia Wieniawscy*, bawią ciągle w *Niemczech*, a zapał jaki tamże wzbudzają, przechodzi wszelkie opisy. Oba bowiem *Bracia* olbrzymi krok od czasu wyjazdu swego z *Warszawy*, w zawodzie artystowskim zrobili, i dziś już stanęli na szczyblu, do jakiego tylko może dojść artysta. Należało to przewidywać i spodziewać się tego; o czem jedna z gazet *niemieckich* wspominając, dodaje, iż dziś najpierwsi *Europejscy* skrzypkowie, ustępują z placu przed grą *Henryka Wieniawskiego*, rodem z *Królestwa Polskiego*.

Wspomnieliśmy w Nrze 312 pisma naszego o przedstawionej na scenie *Warszawskiej*, Komedji w dwóch aktach p. n.: *Siddons Aktorka angielska*, w której siostra zmarłych obu *Kemble* przez autorów francuzkich *P. de Leuven* i *L'hérie* wystawioną została. Dodać jeszcze winniśmy, iż sztuka ta daną była po raz pierwszy w *Teatrze Rozmaitości* dnia 23 Sierpnia 1841 r., a wsparta mistrzowską grą *Pani Halpert*, jak niemniej *P. Komorowskiego* i *P. Karasińskiego*, z upodobaniem zawsze przyjmowaną była.

Ponieważ *Metoda mechaniczna nauczania kalliigrafji*, coraz bardziej wchodzi w użycie, przeto donosimy,

iż znaczna ilość egzemplarzy tejże przygotowaną już została, i skład główny *J. Rakoczego*, w domu *Petyuskusa*, oraz kilka innych, w takowe *wzory* już są zaopatrzone. Nadmieniamy zarazem, że z początkiem roku przyszłego, wyjdzie zupełnie nowe i ulepszone wydanie, które przez zaprowadzenie zmian w sposobie wykonania, nie tylko dozwoli wszystkie składy w *Warszawie* i na prowincji, regularnie i w dostatecznej ilości zaopatrywać, ale nadto oznaczyć niższą cenę, co dotychczasowie nastąpić nie mogło. W końcu winniśmy dodać, że *P. Adolf Dietrich* uważając wydanie niniejszej *metody* jako swoją własność, wszelkie jej naśladownictwo prawnie dochodzić będzie, i dla tego zabezpiecza każdy kajet własnym podpisem.

P. Teodor Hertz, Kompozytor *polek: Wodotrysku, Kart latających, Marji* i innych, obecnie wydaje nową *polkę Bachantkę*, która wczoraj graną była w *Teatrze Rozmaitości*, i podobala się powszechnie. O wyjściu jej z druku, doniesiemy później.

Otrzymały od jednego z Czytelników *Kurjera* list, obejmujący ciekawe szczegóły co do brzytwy, zamieszczamy dla wiadomości ogółu: »*Szanowny Panie Redaktorze!* Wiem że skwapliwie przyjmujesz nowości, mające na celu użytek powszechny, i takowe dla upowszechnienia umieszczasz chętnie w *Kurjerze*. Racz więc i to ogłosić co następuje: Połowa rodu ludzkiego używa do pozbycia się męskiej ozdoby, brzytwy, a rzadko kto nie narzeka i to często gorzkimi łzami, na jej tępość; nieraz przepłacają paski do wecowania, a i to mało co pomaga. Przypadek zrzucił, że mając w domu *grafit*, utknęłam go na proszek, pasek stary i łysy wysmarowałam łojem, proszkiem tym posypałam, i nożem tępym wygładziłam. Tak powtórzyłam kilka razy; gdy powierzchnia się wyrównała, wecowałam na nim moją tępą *brzytwę*, którą już wyrzucić miałem, i z zadowoleniem przekonałam się o szczęśliwym odkryciu. Zalecam przeto ten środek łatwy i tani każdemu. Sposób tani, bo funt *grafitu*, kosztuje kop. 6 czy 9, a do paska poprawy najwięcej za 1 kop. potrzeba. — Zostaje, i t. d. *A. M.*

W dniu 16 z. m., *Hipolit Wojtarkiewicz*, strzelec Jąsów Rządowych Leśnictwa *Pobrków*, przybywszy wieczorną porą do szynku w mieście *Wolborzu*, przez *Witcentego Janakiewicza* utrzymywanego, zaczął próbować, czyli mu się uda z fuzji za pomocą kapiszona, zgasić świecę stojącą na stole. Nieroztropia ta swawola kosztowała życie dwie pasierbice pomienionego szynkarza, *Anastazję Szumił* lat 16, i *Józefę Szumił* lat 11 liczące, które siedziały za tymże stołem. Obie bowiem skutkiem nastąpionego wystrzału z fuzji nabitej grubym śrótem, (o czem wspomniony strzelec zapominał), tak szkodliwie w głowę zranione zostały, iż pomimoratunku w kilka godzin życie zakończyły. Sprawa tego nieszczęśliwego wypadku przyaresztowany i właściwemu Sądowi po ukaranie przestany został.

Dowiadujemy się, iż *Wielka Panorama* *P. Henryka Lindenau*, znajdująca się w domu *Mateza* na *Krakowskim-Przedmieściu*, już tylko przez krótki czas bawić będzie w *Warszawie*.

Znany na scenie *Warszawskiej* Artysta *P. Zellinger*, występował obecnie w *teatrze Wileńskim*, w roli *Edgara*, w operze *Lucja*. W *Kijowie* zaś występuje w tea-

trze tamecznym P. *Rekanowski*, z wielkiem powodzeniem.

Kiegaroia M. *Frühlinga*, przy rogu ulicy *Żabiej* i *Senatorskiej* Nr 472, w domu Hr: Ord: St: *Zamoyskiego*, odebrała z zagranicy, specjalną mapę *Krymu*, wraz z planem twierdzy *Sewastopola*, podług J. J. N. *Huot*, wielkiej geomnostycznej topograficznej karty do *Podróży Xięcia Demidowa po Krymie*; oraz takż mapę w 4ch wielkich sekcjach P. *Handtkiego*.

W dniu 14 z. m., Piotr *Brajer* lat 34, Maciej *Michalak* lat 27, i Wawrzyniec *Doruchowski* lat 26 liczący, wszyscy trzej szewcy z m. *Koźminka* w Pow: *Kaliszkiem*, powracając każdy osobno z jarmarku w *Kaliszu*, do domu, zostali w drodze niedaleko *Koźminka* zaskoczeni przez zamieć śnieżną, która była tak gwałtowną, iż nie mogąc dojść do domu, skutkiem zasypania śniegiem, śmierć ponieśli.

W dniu 16 z. m., z tejże samej przyczyny utracił życie Jan *Salski*, mieszkaniec m. *Rogowa* w Pow: *Kaliszkiem*, w powrocie z miasta *Tuszyna* do miejsca swego zamieszkania.

Jutro, w zakładzie dawniej *Steinkellera*, przy ulicy *Třebachkiej*, orkiestra pod dyrekcją *Rajozaka*, wykonywać będzie najnowsze dzieła muzyczne od godz: 6tej z południa, przy nowo urządzonej salonie, w gusście ogrodu zimowego rzesisto oświetlonym; gdzie także dostać można wszelkich potraw i napojów, oraz słynnego nektaru *karambambula* czyli *krupniku litewskiego*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Przebudzenie się Lwa*, Pani *Mazurowska* 3-kroć, Panny *Szymanowska* 4-kroć i *Dobrzańska*; po Kom: *Dawne Miłostki*, Panna *Szymanowska*, PP. *Stolpe* i *Swieszewski* po 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 32, dają rs. 5 kop. 30; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, dają rs. 15 k. 2¹/₂; IIIgo Okresu, dają rs. 14 k. 96¹/₂; wartość kuponu kop: 26¹/₂.

ANGLJA. — *Times* z dnia 27go w drugiej swej edycji donosi, że Parlament zostanie zwołany na dzień 4go Grudnia. — Dzienniki *Angielskie* według listów z *Oceanu Spokojnego* donoszą, że *Angielski* dowódca tamecznej stacji morskiej Admirał *Price*, odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu, z powodu bezskutecznego ataku na *Petropawłowski* w *Kamczatce*; porozumiał się on poprzednio z Admirałem *Francuzkim* i wszystkie przygotowania do bitwy porobił. — Z *Indji* otrzymano wiadomość, że Król *Birmanów*, przesłał do *Rangun* swego krewnego z oświadczeniem, iż gotów jest stanowczy pokój zawrzeć z *Anglikami*, byle ci odstąpili część zabranych krajów. *Szangae* do 14 Września zostawało w ręku *chińskich* powstańców; o losie północnej armji nic niewiedziano. *Kanton* jest obleżony, Mandarynowie opierają się jeszcze, ale koszta tej obrony są wielkie; dziennie wynoszą 16,000 dolarów; codziennie zachodzą bitwy, ale te nie pociągają za sobą żadnego skutku. Los *Chin* zależy od losu *Kantonu*. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA. *Tryest*, 28 Listopada. — Parowiec wschodni przywiózł wiadomości z *Konstantynopola* do d. 20 b. m. Burza z 14go na morzu *Czarnem* następne szkody zrządziła: Rozbiło się 32 okrętów przewozowych

angielskich, pomiędzy temi dwa parowce szrubowe *Prince* i *Nimfa Morska*. Pierwszy wioził zimowe ubranie dla armji i gotówkę, zatonął zaś z osadą. Parowce *Dunaj*, *Brenta*, *Mina*, oraz okręt linjowy *Sans Pareil*, mają po pięć stóp wody w kadłubie. Okręt *Agamemnon* osiadł na mieliznie, ale go ściągnięto na morze. *Retribution* musiał wyrzucić wszystkie swe działa. Parowiec *Terrible* z trudnością został uratowany. Xzę *Cambridge* w drodze do *Konstantynopola*, znajdował się w największem niebezpieczeństwie. *Francuzi* stracili okręt linjowy *Henri IV*, i parowiec *Pluton*; jakiś *turecki* okręt linjowy stracił maszty. Okręt *Valmy* stracił koło sterowe. W *Konstantynopolu* spodziewano się wielkiej części floty Mocarstw *Zachodnich*. (Staats Anzeiger).

FRANCJA. *Paryż*, 26 Listopada. — Wczoraj ogłoszono, że *Monitor* wkrótce doniesie o nowej pożyczce; dziś dowodzą, że pożyczka owa tak rychło nie nastąpi, i że co najwięcej *Monitor* zapowie ten środek, który będzie zatwierdzony przez Ciała Prawodawcze. Według jednych wszelki projekt pożyczki odroczonej jest na 3 miesiące, według innych, nastąpi wcześniej. — Cesarska Rada wychowania publicznego zwołaną została na 4 Grud; posiedzenia trwać będą dni 20. — Kolej żelazna północna żywo prowadzi roboty kolei do *St. Quentin*; pracownie oświetlone są w nocy światłem elektrycznym, by robót nieprzerwać. Ta kompanja prowadzi roboty na dwóch innych bocznych kolejach a dwie ma w projekcie. — Do 19 Listop; liczba umarłych na cholere we *Francji* wynosi 120,760, epidemja dotknęła 4,743 gmin. — Dniś w nocy do *Marsylji* zawinął parostatek *Egyptus*; nieprzywiózł on listów z *Krymu*, bo burza, która panowała na morzu *Czarnem* w d. 13, wstrzymała przybycie gońca do armji. Burza strzaskała jeden z hebnów okrętu *Egyptus*, który wypłynął z *Konstantynopola* w d. 15 b. m. Przywiózł on wiadomość, że *Mahmud* Basza, b. Minister marynarki, wysłany został na wygnanie. Na morzu *Czarnem* burze spowodowały liczne rozbitcia okrętów handlowych. — Baronowa *Salomonowa de Rothschild*, świekra Barona *Jakóba z Paryża*, rozstała się z tym światem. (Ind: Belge).

HISZPANJA. — W d. 22 głoszono w *Madrycie*, że utworzonym zostanie nowe czysto progresistowskie Ministerjum z *Esparterem* na czele; kandydów na rozmaite wydziały wymieniają; w takim razie *Espartero* byłby pewny większości w kortezach. (Neue Pr: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Nic zapewne nie ma ciekawszego, nad mosty u *Michemów* w *Tybecie*. Z powodu bystrości rzeki, płynącej w górach *Himalaja* pod nazwą: *Syn Brahmy*, żadna łódź nie śmie się puszczać na wodę, dla przebycia z jednej na drugą stronę. Jak *Ganges* trzyma najpierwsze pomiędzy świętymi rzekami miejsce, tak *Syn Brahmy*, zajmuje drugie z kolei. Żadne zwierze, nawet *stół* nie jest w stanie utrzymać się na nogach w tej wodzie. Jakimże więc cudem widzieć tam można mosty wiszące, kiedy łódź nie może pokazać się na nich. Owóż tedy mosty te są tak dziłkiego pomysłu, jak i mieszkańcy tych miejsc. Trzy lub cztery trzeciły, w jeden pęk związane, z których każda do kilku cali gruba, a tak długa, bo wynosząca od 200 do 300 stóp, a zatem z łatwością na drugi brzeg rzeki sięgająca, stanowią całą podstawę. Końce ich z obu brzegów

rzeki przytwierdzają się do jakiej skały lub drzewa, zaś na tę wiązeczkę nawleka się pierścień ruchomy z tegoż gatunku trzciny zrobiony. Człowiek, który się zamierza puścić z jednej strony rzeki na drugą, wsuwa się w ten pierścień na wznak po sam pas, i za pomocą niego w powietrzu się zawiesza. Tak się ułożywszy, puszcza się w drogę po-nad przepaścią z twarzą ku niebu zwróconą. Zwykle dla takiego mostu, wybierają się miejsca, gdzie rzeka po obu brzegach wysokimi skałami ścięszona bywa, tak, że most ten o jakie 200 stóp nad wodą spoczywa. Chociaż trzciny te wyprężone są w prostej tylko linii, wszelako ciężar ciała to sprawia, iż wiązka ta ciągle ku środkowi wygina się, a pierścień z człowiekiem sennie się po niej z nadzwyczajną szybkością, aż do punktu pewnego, gdzie znów wznosi się w górę. Aby przeto i to przebyć, należy już użyć pomocy rąk i nóg, opierając się za wsze na pierścieniu, który niesłychanie tę drogę ułatwia. Dzikiej tej przeprawie, towarzyszy szum pieniącej się wody, i dosyć rzucić okiem na tę przepaść pod sobą, aby nieoswojonemu z tym rodzajem wędrowki stracić przytomność, i wysliznąwszy się z pierścienia, wpaść w otchłań. — »Osiwiałeś już bratku,» rzekł jeden do swego przyjaciela którego dawno nie widział; dodając: »warto abyś ufarbował włosy.» Na co tenże odrzekł mu: »próżna twoja rada, bo mi się zdaje że nawet dla piękności nie warto się czernić.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Czarnowscy Kazi: i Józ: Ob: z Kroczewa nr 584; Gościcki Arkadiusz Ob: z Węgrzynowa nr 586; Gzowski Erazm Ob: z Rożmina nr 584; Korzybski Alex: Oby: z Łobaczewa nr 2668; Krzywoszewski Boles: Oby: z Drwalewa nr 460; Kretowicz Boles: Oby: z Teresina nr 500; Luba Konst: Oby: z Grzymek nr 625; Okęcki Bronis: Oby: z Grzymkowa nr 586; Sokołow Audytor z Petersburga nr 625.

Wyjechali: Buturlin Piotr Rotm: do Petersburga; Burzyński Fr: Ob: do Cesarstwa; Fiszer Konst: Oby: do Żdźdar; Hejman Alex: Bankier do Wilna; Iżycki Wład: Porucz: do Opatowa; Xżę Rudaszew Sergiusz Rad: Stanu do Rijowa; Zieliński Piotr Ob: do Lublina; Zakaszewski Celestyn Ob: do Gub: Wołyńskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Wahl Maur: Kup: z Erfurtu.

Wyjechali koleją żelazną: Bellach Wilh: Art: Malar: do Frankfurtu nad Odrą; Gutman Mich: Kup: do Berlina; Maringe Wiktor Kup: do Niemiec; Szymanova Zofia Arty: Malar: do Florencji; Walter Józefa Złona Kupca do Krakowa.

DONIESIENIA.

Jest do sprzedania **PLASZCZ**, podbity niedźwiedziami, za umiarkowaną cenę to jest, rs. 75. Wiadomość pod Nrem 1443 przy ulicy Wiejskiej, u Gospodarza.

KALAFJORÓW wyborowych, **KAPUSTY BRUXELSKIEJ**, czysto oberanej, bez łodyg, garniec po kop: 75; **RZEPKI MAŁEJ TELTOWSKIEJ**, nie różniące się w niczem od zagranicznej, garniec po kop: 60; i **ORZECHÓW WŁOSRICH**, świeżo z łupin wyłuskanych, kopa po kop: 15; dostać można w ogrodzie Rudolfa Ohma za rogatką Wolską.

Znaczny transport **KALOSZY** Gumowych, prawdziwych Amerykańskich, z podszewką trykotową, w najlepszym gatunku, nadszedł do Handlu Alexandra Kowalewskiego, na Krakows-Przedm., pod Nr 447, wprost Odwachu; z któremi tenże poleca się.

Dnia 12 z. m. zgubiona została na ulicy Śto-Jańskiej, **XIAŻKA** do Nabożeństwa. Łaskawy Znalezca raczy takową odesłać pod Nr 8, przy tejże ulicy, lub też pod Nr 400 na Krakow-Przedm.; tak w jednym, jako też drugim miejscu, na 1sze piętro, za nagrodą rs. 1.

W sklepie M. Konopackiego, w domu Tow: Dobr: na Krakow-Przedmieściu Nr 370, z powodu wyjazdu, są zaraz do sprzedania: **PLASZCZ** szopy, sukнем brązowym kryte, w dobrym stanie, za rs. 45; garnitur Bielizny stołowej, cienkiej; Obrus duży na 18 osób, i 12 Serwet; Taca duża mahoniowa, z galerją Frażetowską; Landszaft duży krzyżową robotą, za szkłem, w złożonych ramach. Wiadomości w tymże sklepie.

Dnia 29 Listopada, w Restauracji Nikifora Wasiliew, zamienione zostały, zapewne przez pomyłkę, **KALOSZE** skórzane. Uprasza się zatem o odesłanie takowych, do powyższej Restauracji, gdzie równie swoje własne odebrać można.



BILLARD mahoniowy, nowego fasonu, mało używany, z wszelkimi rekvizytami, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu u Właściciela domu pod Nr 1123 przy ulicy Żelaznej.

Zawiadamiam szanowną Publiczność, że od Nowego Roku, **przystaje prowadzić FABRYKĘ KAPELUSZY** przy ulicy Białeńskiej pod Nr 598. Z tego powodu wyprzedają swoje wyroby po cenach znacznie niższych; oraz SZAFY, Ruchomości i Narzędzia fabryczne. Przytem zawiadamiam Osoby, które mają u mnie Kapelusze, ażeby się zgłosiły po odbiór takowych, najdalej do dnia 31 b. m. Jan-Franciszek Marx.

Potrzebna jest na Wieś o wiorst 98 od Warszawy, **DZIEWCZYŃKA** Francuzka, po polsku nieumiejąca, lat 8 do 10 lub nieco więcej mająca, dobrego wychowania, i z dobrą czystą pronuncją, a to dla konwersacji i zabawy młodej Pani, lat 6 liczącej. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Nowy-Świat, w domu XX. Augustjanów, po Nr 1259a, na 2m piętrze, ze wschodów na prawo.

Bardzo piękny **KOŁNIERZ BOBROWY**, za rs. 45; — tudzież **SZOPY** nieco używane, za rs. 75; są do sprzedania w Magazynie Franciszka Żygardłowicz, w domu W. Lessera Nr. 491, przy ulicy Miodowej.

W Powiecie Włodzimierskim, w Dobrach Mykityczach, o 3 1/2 wiorst od rzeki Bugu leżących, u Właściciela tychże, przez cały czas wolnego Polowania, dostać można zabitych **SARN**, po rs. 4 większe, a po rs. 3 kop. 50 mniejsze sztuki. — Ostrzega przytem wszystkich w okolicy Myśliwych, że w swoich Lasach polować zabrania, i że każdego w swoim Lesie goniącego Psa powiesi, tak jak już jednemu z sąsiadów, trzech Psów powiesił.



WYŻEL młody, mający 3 kwartały, rasy kurlandzkiej, biały, uszy kasztanowate, dwie łaty po bokach, koniec ogona biały, nogi dropliate, z Czwartku na Piątek, wybiegł z pod Nr 471, z domu Hempla. Odprowadzający, odbierze nagrodę; w przeciwnym razie, dostrzeżony, do odpowiedzialności pociągnięty zostanie.



Dnia 27 z. m. w Ogrodzie Saskim, przybłąkała się **SUCZKA** z rasy wyżełków angielskich. Właściciel za udowodnieniem może takową odebrać przy ulicy Nalewki pod Nr 2236/7, u Rządcy domu.

Dzisiaj rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 4. Dzisiaj rano wysokość wody na **Wiśle** stop 6 cali 1. **TEATR WIELKI.** Dzisiaj, Widowisko bezpłatne: *Robert i Bertrand. Icek zapieczętowany; zakończy Kantata.* **TEATR ROZMAITOSCI.** Dzisiaj, *Ver-Vert. Nowy Rok.* **TEATR WIELKI.** Jutro, *Ernani.* **TEATR ROZMAITOSCI.** Jutro, *Mina Córka Burmistrza. Żona która oknem wyskoczyła.*

W nowo urządzonym Zakładzie **PIWA BAWARSKIEGO** na Kuźle po k. 3 1/2, przy ulicy Elektralnej w domu P. Kollenberga pod Nr 759, dostać będzie można w każdą Niedzielę i Czwartek **FLAKÓW** wyborowych z pulpetami, porcja po k. 7 1/2; oraz **PIECZENI**, porcja po kop. 10; z czem mam zaszczyt polecić się łaskawym względem Szanownych Gości. — M. D.